

Sygn. akt V KO 120/22

POSTANOWIENIE

Dnia 25 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 25 stycznia 2023 r.,

w sprawie z zażalenia **R. P.**

na postanowienie asesora Prokuratury Rejonowej Łódź – Śródmieście w Łodzi

z dnia 15 września 2022 r. o odmowie wszczęcia śledztwa,

wniosku Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi

z dnia 14 listopada 2022 r.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

W dniu 1 sierpnia 2022 r. R. P. złożył w prokuraturze zawiadomienie o prowadzeniu spraw Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi o sygn. akt IV K 147/20 i IV K 366/22 niezgodnie z właściwością miejscową, co, jego zdaniem, miało na celu zablokowanie odpowiedzialności karnej szeregu funkcjonariuszy publicznych za uprowadzenie dzieci i wypełnia znamiona przestępstwa z art. 231 § 1 k.k.

Postanowieniem z dnia 15 września 2022 r., asesor Prokuratury Rejonowej Łódź – Śródmieście w Łodzi odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie zaistniałego w nieustalonym dniu przed 1 sierpnia 2022 r. w Łodzi przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy publicznych – sędziów Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi poprzez prowadzenie sprawy IV K 147/20 i IV K 366/22 niezgodnie z

właściwością miejscową i niepowiadomienie o tym zawiadamiającego, przez co doszło do działania na szkodę interesu prywatnego R. P., tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. – wobec stwierdzenia, iż czyn ten nie zawiera znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.).

R. P. wniósł zażalenie na to postanowienie, zaskarżając je w całości i wnosząc o jego uchylenie. W środku odwoławczym wskazał na motywy swojego działania (zapobieganie nielegalnym adopcjom dzieci) oraz zasygnalizował liczne naruszenia art. 6 EKPCz oraz art. 45 Konstytucji, poprzez uniemożliwienie mu korzystania z przysługujących praw.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. może nastąpić tylko wyjątkowo, gdy przemawia z tym dobro wymiaru sprawiedliwości. Do okoliczności przemawiających za przekazaniem sprawy należą sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób w pełni obiektywny, przez sąd właściwy. Obowiązek wykazania, że w konkretnej sprawie zachodzą takie przesłanki spoczywa na sędzie występującym z inicjatywą w trybie art. 37 k.p.k.

Wniosek Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi nie spełnia tego wymogu. Nie wskazano w nim bowiem okoliczności jednoznacznie przemawiających za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

Za takie nie sposób uznać możliwości pojawienia się zarzutów lub zastrzeżeń, co do obiektywnego orzekania przez ten Sąd w postępowaniu zażaleniowym, w związku z tym, że osobami, których dotyczy zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, są niektórzy sędziowie tego Sądu.

Nie ulega wątpliwości, że okoliczność powyższa powinna zostać wzięta pod uwagę podczas dokonywania oceny, czy w sprawie zachodzi niebezpieczeństwo naruszenia dobra wymiaru sprawiedliwości. Niemniej rozstrzygnięcie tej kwestii jest determinowane okolicznościami konkretnej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2020 r., IV KO 178/19). Fakt, że zaskarżone

postanowienie dotyczy sędziów sądu właściwego do rozpoznania sprawy, nie stanowi sam przez się wystarczającej przesłanki stwierdzenia zaistnienia konieczności skorzystania z właściwości delegacyjnej (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 lipca 2011 r., III KO 48/11).

Z akt sprawy wynika, że inicjujący postępowanie przygotowawcze R. P. nie wskazał obiektywnych podstaw stawianych sędziom zarzutów, ani nie sprecyzował, w jaki sposób przypisane pomówionym działanie miałoby realizować znamiona przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. Z wszystkich wnoszonych przez niego pism procesowych – w tym zażalenia – wynika, że zaistniał konflikt między nim, jako działaczem społecznym, a aparatem państwowym – reprezentowanym przez różne organy, przy czym zarzuty pod adresem funkcjonariuszy publicznych m.in. sędziów Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi sformułowano enigmatycznie i bez podania adekwatnych podstaw prawnych, co czyni je całkowicie bezprzedmiotowymi. Słusznie więc asesora Prokuratury Rejonowej Łódź – Śródmieście w Łodzi skonkludował, że brak jest jakichkolwiek podstaw do wszczęcia śledztwa w niniejszej sprawie.

W tych okolicznościach inicjatywa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi jawi się jako nieuzasadniona. Nie można bowiem przyjąć, że „zawsze, gdy sprawa, w której prokurator odmówił wszczęcia śledztwa, dotyczy sędziego pracującego w danej jednostce organizacyjnej sądownictwa powszechnego, zachodzą przesłanki stwierdzenia braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy” (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 września 2013 r., II KO 54/13). O tym, czy w konkretnej sprawie występuje zagrożenie dobra wymiaru sprawiedliwości decydują bowiem jej okoliczności i charakter postawionych pomówionych sędziom zarzutów. W niniejszym postępowaniu, ze względu na bezdyskusyjną bezzasadność tych zarzutów, nie ma przeszkód do rozpoznania zażalenia złożonego przez zawiadamiającego, mimo iż sprawa dotyczy sędziów tutejszego Sądu, właśnie z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości – *vide*, między innymi, względy ekonomiki procesowej.

W pojęciu „dobro wymiaru sprawiedliwości”, o jakim mowa art. 37 k.p.k., nie mieści się powzięta przez Sąd Rejonowy wyłącznie abstrakcyjna obawa odnośnie do pojawienia się u skarżącego, czy też w opinii publicznej wątpliwości co do braku

warunków do rozpoznania niniejszej sprawy w sposób swobodny i obiektywny. Rzeczą sądu jest bowiem takie orzekanie, aby nie powstały wątpliwości co do tego, że wydane orzeczenie jest wolne od jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, LEX nr 1044040; z dnia 22 listopada 2012 r., V KO 57/12, LEX nr 1228517).

Mając powyższe na uwadze, uznając, że dobro wymiaru sprawiedliwości nie przemawia za skorzystaniem w niniejszej sprawie z instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.